

POSTANOWIENIE

23 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 23 maja 2024 r. w Warszawie
w sprawie ze skargi T. B. o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi
z 5 sierpnia 2021 r., III Ca 413/21
wydanego w sprawie z powództwa T. B.
przeciwko S. spółce akcyjnej w S.
o zapłatę,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania

UZASADNIENIE

Powód T.B. wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, oddalającego apelację skarżącego w sprawie o zapłatę przeciwko E. S.A. z siedzibą w S..

Dążąc do wykazania, że zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z prawem, powód przedstawił wywód, z którego wynikać miało, iż Sąd drugiej instancji nieprawidłowo ustalił koszty najmu pojazdu zastępczego należnego od pozwanej ubezpieczycielki osobie poszkodowanej, która wynajęła od powoda samochód i przelała na niego roszczenie odszkodowawcze przysługujące jej względem pozwanej. Skarżący stwierdził, że skoro w sprawie ustalono, iż ubezpieczycielka zaoferowała poszkodowanej najem zastępczy po stawce 95 zł za dzień na okres 14 dni (jako ofertę podmiotu współpracującego z ubezpieczycielką), a w sprawie

sądowej ustalono, że umówiona przez poszkodowaną z powodem jako wynajmującym stawka 190 zł za dzień była rynkowa, to – skoro okres uzasadnionego najmu wynosił 34 dni – Sąd powinien był uwzględnić powództwo za okres od 15 do 34 dnia przy zastosowaniu stawki 190 zł za dzień. Tymczasem w sprawie przyjęto, że stawka niższa, to jest 95 zł za dzień, była właściwa dla całego okresu najmu – co, w przekonaniu skarżącego, stanowiło o naruszeniu art. 361 § 1 i 2 oraz art. 362 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W przedmiocie przyjęcia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sąd Najwyższy orzeka w ramach tzw. przesądu, którego celem jest wyeliminowanie skarg oczywiście bezzasadnych (art. 424⁹ w zw. z art. 398⁹ § 2 i art. 424¹² k.p.c.). Oceny, czy skarga jest "oczywiście bezzasadna", dokonuje się w powiązaniu z pojęciem "niezgodności orzeczenia z prawem", odnoszącym się do wymienionego w art. 424⁵ § 1 pkt 3 i 6 k.p.c. elementu konstrukcyjnego skargi.

W orzecznictwie przyjmuje się, że za niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. może zostać uznane jedynie orzeczenie sprzeczne z niewątpliwymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć oraz takie, które zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub zastosowania prawa, które są oczywiste i nie wymagają głębszej analizy prawniczej. Takie rozumienie pojęcia "wyrok niezgodny z prawem" wynika ze specyfiki władzy sądowniczej oraz jej ustroju, a w konsekwencji konieczności formułowania autonomicznej, swoistej definicji bezprawności jako przesłanki odpowiedzialności państwa za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym. Przyjmuje się, że bezzasadność skargi jest oczywista, gdy już z jej treści, bez głębszej analizy i jurydycznych dociekań, wynika, że skarga nie może być uwzględniona (zob. postanowienia SN z 25 czerwca 2018 r., V CNP 2/18 oraz z 21 grudnia 2022 r., I CNP 56/22).

Skarga powoda była oczywiście bezzasadna, co uzasadniało odmowę przyjęcia jej do rozpoznania. Skarżący nie wyjaśnił, na czym miałyby polegać rażące naruszenie art. 361 § 1 i 2 i art. 362 k.c., lecz – z powołaniem się na zasadę

pełnego odszkodowania, wyeksponowaną w uzasadnieniu skargi – poprzestał na stwierdzeniu, że do naruszenia tych przepisów doszło przez „oczywiście wadliwe rozliczenie uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego (...)”, co „doprowadziło do niezaspokojenia roszczeń powoda – nabywcy wierzytelności z tytułu odszkodowania i nienaprawienia szkody w pełnej wysokości”. Teza o naruszeniu art. 361 § 1 i 2 i art. 362 k.c. została jednak oparta na własnych, niepoczynionych przez Sąd Okręgowy, założeniach skarżącego co do ustaleń faktycznych sprawy.

Nie może być osnową oceny prawnej podniesione przez skarżącego stwierdzenie – nawiązujące do treści apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego – że „brak było jakichkolwiek podstaw logicznych do przyjęcia, że możliwe byłoby wynajmowanie pojazdu zastępczego na warunkach pozwanego ponad uznany okres. Skoro pozwany uznawał jedynie część okresu najmu za uzasadniony to po jego upływie z pewnością odebrałby pojazd poszkodowanej. Tym samym poszkodowana zmuszona byłaby wynajmować pojazd na rynku, a cena przez powoda stosowana była ceną (...) mieszczącą się w granicach stawek rynkowych”. Nie miało podstaw takie prognozowanie przez skarżącego rozwoju wydarzeń, będące w istocie przejawem dokonywania, na potrzeby wsparcia własnego stanowiska procesowego, ustaleń faktycznych sprawy za pomocą samodzielnie konstruowanego domniemania faktycznego. Stosownie do art. 424⁴ zd. 2 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być bowiem zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Oparcia dla takiego wnioskowania (jak i obecnie – uzasadnienia tezy o niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia) nie dawało skarżącemu przywołanie łacińskiej paremii *non concedit venire contra factum proprium*. Wyrażona w niej myśl, choć w pewnych przypadkach może mieć znaczenie dla obrania określonego kierunku oceny prawnej, nie tłumaczy istnienia tzw. związku zależności między stanowiskiem procesowym (czy wyrażanym na etapie przedprocesowej likwidacji szkody) oraz ustaleniem faktu służącego do określenia wysokości roszczenia odszkodowawczego. W konsekwencji natomiast przywołanie tej paremii nie może być samo w sobie argumentem na rzecz ustalenia, że pozwany odebrałby samochód zastępczy poszkodowanej, wobec czego musiałaby

ona zapewnić sobie możliwość korzystania z takiego pojazdu we własnym zakresie, za cenę odpowiadającą stawkom rynkowym, w tym w szczególności stawce stosowanej przez skarżącego.

Wstępnie wypada zauważyć, że każde twierdzenie strony, także niespójne z jej wcześniejszymi deklaracjami, podlega ocenie Sądu, stosownie do treści i charakteru oświadczenia oraz reguł postępowania cywilnego. Zasadnicze znaczenie ma natomiast okoliczność, że z motywów uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, by Sąd Okręgowy uznał twierdzenia strony pozwanej co do okresu uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego za podstawę do sformułowania takich wniosków, jak przytoczone w cytowanych wyżej fragmentach niniejszej skargi. W konsekwencji nie znajdowało oparcia poczynione w skardze założenie, że korzystanie z pojazdu zastępczego w pozostałych dniach (począwszy od dnia piętnastego) następowałoby na warunkach finansowych wskazywanych przez skarżącego. Kwestia ta ma jednak znaczenie wtórne względem tego, że skarżący, przez samodzielne uzupełnienie podstawy faktycznej orzeczenia, dążył w istocie do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji.

Uzupełniając należy dodać, że założenia skarżącego co do hipotetycznego przebiegu zdarzeń, z których wywodził on przysługiwanie roszczenia odszkodowawczego w kwocie wyższej niż zasądzona, odbiegają od treści ustaleń zawartych w motywach zaskarżonego wyroku. Wynika z nich, że poszkodowana „nie była zainteresowana ofertą ubezpieczyciela i nie podjęła jakichkolwiek kroków w celu chociażby pobieżnego ustalenia możliwości najmu w jednej z wypożyczalni partnerskich”. Ta właśnie okoliczność stała się podstawą do sformułowania wniosku, że wybór przez poszkodowaną opcji najmu samochodu u powoda, w sytuacji znacznego przekroczenia oferowanej przez niego stawki dobowej najmu, nie pozwalał, zdaniem Sądu Okręgowego, na przyjęcie, że „wydatki związane z koniecznością najmu w części wykraczającej ponad proponowaną przez zakład ubezpieczeń były uzasadnione”. Poszkodowana bowiem w jakimkolwiek zakresie, także co do pierwszych czternastu dni korzystania z pojazdu zastępczego, nie była zainteresowana skorzystaniem z rozwiązania zmierzającego do zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów.

Skarga, uznana wyżej za oczywiście bezpodstawną, nie mogłaby być inaczej oceniona również w związku z przytoczeniem przez skarżącego innych, korzystnych dlań, zapatrywań prezentowanych w wybranych sprawach odszkodowawczych dotyczących kosztów najmu pojazdu zastępczego. Rzec nie tylko w tym, że zajęte tam stanowiska nie wiązały Sądu Okręgowego w badanym przypadku, lecz także w tym, że podstawą oceny prawnej zawsze są indywidualne ustalenia faktyczne sprawy, a skarżący – jak wyżej opisano – swe oczekiwania co do oceny prawnej opierał na założeniach nieznajdujących odzwierciedlenia w ustaleniach Sądu Okręgowego, które, jako wiążące na obecnym etapie badania sprawy, stanowią podstawę do oceny, czy skarga jest oczywiście bezzasadna.

Także motywy skargi nawiązujące do naruszenia art. 378 § 2 i art. 385 k.p.c. świadczą o oczywistej bezzasadności skargi kasacyjnej. Zwarty charakter motywów zaskarżonego obecnie wyroku Sądu Okręgowego nie świadczy – wbrew twierdzeniu skarżącego – o „zdawkowości uzasadnienia”. Sąd Okręgowy dokonał oceny rozstrzygnięcia, które zostało opatrzone obszernymi, a przy tym skrupulatnymi i uporządkowanymi wywodami Sądu Rejonowego. Podzielenie ustaleń faktycznych oraz argumentacji leżącej u podstaw orzeczenia Sądu pierwszej instancji pozwoliło Sądowi Okręgowemu na przedstawienie swego stanowiska w zwartej postaci – co w sposób oczywisty nie uzasadnia tezy skarżącego, że „sąd II instancji w ogóle nie rozważył podniesionych przez powoda zarzutów, a tym samym nie rozpoznał wniesionej apelacji”.

Tylko na marginesie wypada przypomnieć, że uzasadnienia orzeczeń sądu drugiej instancji nie muszą, a zwykle wręcz nie powinny zawierać wszystkich elementów typowych dla uzasadnienia judykatu pierwszoinstancyjnego, lecz jedynie te z elementów, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania sprawy są niezbędne do przedstawienia motywów wydanego przez ten sąd rozstrzygnięcia (zob. wyroki SN z: 19 lutego 1998 r., III CKN 372/97 r., 24 listopada 1998 r., I CKN 899/97, 16 czerwca 2016 r., V CSK 649/15 oraz z 14 marca 2017 r., II CSK 428/16). W badaniu, czy uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji spełnia powyższe oczekiwania trzeba mieć również na uwadze, że wymagania stawiane takiemu uzasadnieniu są modyfikowane przez art. 378 § 1 k.p.c., który określa granice apelacji (zob. wyrok SN z 11 grudnia 2008 r., IV CSK 331/08, oraz

postanowienie SN z 10 grudnia 2020 r., III CSK 122/18), w tym związanie sądu odwoławczego zarzutami apelacji oraz wynikającym z tego związania obowiązkiem zbadania zgłoszonych zarzutów (zob. uchwałę SN – zasadę prawną – z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

Obowiązek ten nie oznacza jednak, że na sądzie drugiej instancji ciąży powinność oddzielnego wypowiedzenia się o każdym z argumentów zawartych w apelacji (zob. postanowienie SN z 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18). Przeciwnie, dopuszczalne jest zbiorcze wyrażenie oceny zgłoszonych zarzutów, tyle że przedstawienie wyników dokonanej przez sąd oceny podstaw i wniosków środka zaskarżenia powinno wskazywać na to, że zostały one przez ten sąd w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., I CSK 433/18). Temu wymaganiu Sąd Okręgowy niewątpliwie sprostął. Nie można również tracić z pola widzenia tego, że sprawa była rozpatrywana w postępowaniu uproszczonym, które modelowo zakłada pewien poziom zwartości uzasadnień sporządzonych przez Sąd drugiej instancji (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

W związku z powyższym, na podstawie art. 424⁹ k.p.c., orzeczono o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania.

[SOP]

[a!]